

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kuryło (przewodniczący)

SSN Krzysztof Staryk

SSA Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi I. E.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego

w sprawie ... 226/14,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 marca 2015 r.,

- 1. stwierdza przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje I. E. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych;**
- 3. w pozostałym zakresie skargę oddala;**
- 4. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.**

UZASADNIENIE

Skargą z dnia 12 stycznia 2015 r. skarżąca I. E. domagała się stwierdzenia przewlekłości postępowania toczącego się przed Sądem Apelacyjnym w sprawie ... 226/14 oraz zasądzenia od Skarbu Państwa zadośćuczynienia w wysokości 10.000 zł wraz z kosztami postępowania.

W uzasadnieniu skargi wskazała, że w dniu 19 listopada 2013 r. wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 8 października 2013 r. w sprawie ... 1025/11. Akta sprawy wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w dniu 4 lutego

2014 r. Po upływie blisko roku Przewodnicząca III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych tego Sądu zarządziła zwrot akt do Sądu Okręgowego w W. w celu doręczenia odpisu apelacji zainteresowanej. W ocenie skarżącej dostrzeżenie braku formalnego po upływie tego okresu stanowi o przewlekłości postępowania, co też uzasadnia żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie wskazanej w skardze.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego wskazał, że akta sprawy wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w dniu 4 lutego 2014 r. Następnie zarządzeniem Zastępcy Przewodniczącej III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 lutego 2014 r. sprawa została wpisana do repertorium i nadano jej sygnaturę ... 226/14.

Prezes Sądu Apelacyjnego zwrócił uwagę, że do III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło w 2012 r. 4.059 spraw, a w 2013 r. 4.290 spraw, zaś w 2014 r. 3.272 sprawy. Terminy są wyznaczane według kolejności wpływu, na termin kierowanych jest minimum 20 spraw, zaś w wydziale orzeka 12 sędziów apelacyjnych i 3 sędziów okręgowych. Sytuacja ta uniemożliwia podejmowanie stosownych czynności w sprawie niezwłocznie po wpływie sprawy. Nie można bowiem w ocenie stanu przewlekłości abstrahować od obciążenia sędziów pracą przy zachowaniu zasady rozpoznawania spraw według kolejności wpływu. Ponadto Prezes Sądu Apelacyjnego podniósł, iż w związku ze zmianami legislacyjnymi z 2009 r. do Sądu Apelacyjnego wpłynęło około 15.000 odwołań dotyczących tak zwanych spraw mundurowych. Przedstawione argumenty dowodzą, że w sprawie nie można było podjąć wcześniej czynności procesowych, a tym samym nie doszło do przewlekłości postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się częściowo zasadna. Problematykę związaną z przewlekłością postępowania reguluje ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze

zm., dalej jako ustawa). Zasadniczym celem tej ustawy jest zapewnienie stronie prawa do procesu w rozsądnym terminie, co ma sprzyjać wypełnieniu treści art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście prawa strony do sprawnego przeprowadzenia postępowania sądowego. Z drugiej strony stanowi obowiązek każdego państwa, które jest stroną Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 i 285), do organizowania systemu wymiaru sprawiedliwości stosownie do dyspozycji art. 6 ust.1 tej Konwencji zapewniającego prawo do sądu, w tym także prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2005 r., III SPP 109/05, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 33).

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zostały wypracowane kryteria pozwalające na ocenę, czy w danym wypadku nastąpiła przewlekłość postępowania. Zaliczyć do nich należy: terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień i zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuca przewlekłość postępowania (por. M. A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom I - Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 46 i n. oraz powołane tam orzecznictwo Trybunału). Przedstawione powyżej przesłanki zostały inkorporowane do krajowego porządku prawnego.

Prawdą jest, że ustawa nie określa wprost jakiegoś przeciętnego czasu oczekiwania na rozpatrzenie sprawy. Zabieg ten obliuguje judykaturę do wskazania przedziału czasu, po upływie którego można mówić o przewlekłości postępowania. Dotychczas wyrażane stanowiska zgodnie wskazują, że postępowanie trwające ponad 12 miesięcy uznaje się za postępowania przewlekłe (por. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06, lex nr 360307 i z dnia 24 lipca 2008 r., II OPP 20/08, Lex nr 493700 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; 15 lipca 2005 r., III SPP 121/05, Lex nr 174304). Nie jest to jednak termin sztywny, co oznacza że w każdym wypadku ad casum należy oceniać zgodność

postępowania z konwencyjnymi, konstytucyjnymi i proceduralnymi dyrektywami osądzenia sprawy w rozsądnym terminie. Tego rodzaju spostrzeżenie nabiera znaczenia w przedmiotowym postępowaniu, albowiem wewnętrzny porządek prawny odnośnie spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych przewiduje szczególne procedury zapewniające szybkość i sprawność postępowania. W katalogu tych środków mieści się konieczność wstępnego badania sprawy przez przewodniczącego po jej wniesieniu (art. 467 k.p.c.), czy też możliwość podjęcia przez sąd czynności wyjaśniających w sprawie (art. 468 k.p.c.). Przytoczone dyrektywy procesowe mają odpowiednie zastosowanie do postępowania przed sądem drugiej instancji na mocy art. 391 § 1 k.p.c.

W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2005 r., III SPP 121/05 wyrażono stanowisko, że trudności kadrowe sądów nie mogą blokować przytoczonych powyżej zasad sprawnego prowadzenia postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Władze krajowe mają bowiem obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów odwoławczych orzekających w sprawach pracowniczych i sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Z drugiej strony do stwierdzenia przewlekłości nie jest niezbędne stwierdzenie winy po stronie pozwanego. Wolą ustawodawcy nie uwzględnia się zawinienia w stwierdzeniu stanu przewlekłości postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13, Lex nr 1555675).

W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy przyjmował bowiem, że państwo ma obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów odwoławczych orzekających w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, aby nie dochodziło do przewlekłości postępowania (postanowienie z dnia 8 marca 2005 r., III SPP 34/05, OSNP 2005 nr 20, poz. 327). W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia wskazano, że skarga jest uzasadniona ze względu na niemal dziewięćmiesięczną przewlekłość postępowania w sprawie (na datę wniesienia skargi), polegającą na niewyznaczeniu w rozsądnym czasie terminu rozprawy apelacyjnej.

Do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy może dojść zarówno wskutek bezczynności (zaniechania), jak i wskutek działania sądu. Odpowiada temu nakaz rozważenia przy rozpoznawaniu skargi nie tylko terminowości podjętych przez sąd czynności, ale także ich prawidłowości. W konsekwencji tegoż o przewlekłości postępowania można mówić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy. Reasumując: przewlekłość postępowania to nieuzasadnione żadną z okoliczności wymienionych w art. 2 ust. 2 ustawy długotrwałe zaniechanie przez sąd czynności lub podejmowanie czynności nieefektywnych bądź pozornych.

Transponując powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że od daty wpływu sprawy do Sądu Apelacyjnego do daty wniesienia skargi (ponad jedenaście miesięcy) nie tylko nie podjęto czynności procesowych, lecz nawet nie dokonano weryfikacji apelacji wnioskodawczynie pod kątem braków formalnych pisma procesowego. Dokonanie tej czynności dopiero zarządzeniem z dnia 9 stycznia 2015 r. wizualizuje istotę skargi wnioskodawczynie, czyniąc ją zasadną. W ocenie Sądu Najwyższego, w niniejszej sprawie, takie rozsądne miary zostały przekroczone, przy czym Prezes Sądu Apelacyjnego w odpowiedzi na skargę sygnalizował możliwość dłuższego oczekiwania na wyznaczenie sprawy apelacyjnej, zgodnie z kolejnością wpływu.

Powyższy stan rzeczy obliuguje również do zasądzenia od Skarbu Państwa odpowiedniej sumy pieniężnej w przedziale kwotowym od 2.000 zł do 20.000 zł (art. 12 ust. 4 ustawy). Oceniając wysokość należnego wnioskodawczynie ekwiwalentu pieniężnego Sąd Najwyższy miał na uwadze, że o ile samo stwierdzenie przewlekłości postępowania nie może uwzględniać kryteriów organizacyjnych, o tyle może je brać pod uwagę ustalając sumę należnego odszkodowania. Po wtóre nie można pominąć, iż złożona przez pełnomocnika wnioskodawczynie apelacja nie wymieniała osoby zainteresowanej, której powinna być doręczona apelacja, co mogło w sposób pośredni mieć wpływ na moment dostrzeżenia braku formalnego tego pisma procesowego. W końcu Sąd Najwyższy uwzględnił zakres dolegliwości dla skarżącego, który usadowił się w możliwym obowiązku zapłaty odsetek, bez wskazania potencjalnej wysokości tej sumy. Mając

na uwadze powyższe adekwatna pozostaje rekompensata w wysokości dolnej granicy świadczenia przewidzianego ustawą. W tej sytuacji w pozostałej części (ponad kwotę 2.000 zł) skarga podlega oddaleniu. W takim stanie rzeczy zasadne jest wzajemne zniesienie kosztów postępowania.

Z uwagi na powyższe na mocy art. 12 ust. 1 i ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.) orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania rozstrzygnięto w myśl art. 100 k.p.c.